

Za oknem wiatr

Zmierzch
za oknem mgła
kształty giną gdzieś
i tylko ty i ja
nastrajam się
zamieniam w słuch
zawszą słyszę już
tę najpiękniejszą z mów

Za oknem wiatr
a w sercu grają już smyki
za oknem grad
a w sercu dziki cwał
za oknem deszcz
mistrz koncertowej muzyki
symfonią dźwięków w sercu będzie grał

Mrok
bezsenna noc
czarna ślepa toń
objawia swoją moc
za oknem ziąb
skowyt psów
zasnąć chcę lecz ktoś
żywoły puszcza w ruch

Za oknem wiatr...

I giną dźwięki jak we mgle by za chwilę
obudzić się i przybrać znów na swej sile
tajemny chór to znika gdzieś to zawodzi
a my jak małe pyłki dwa w tej powodzi

Za oknem wiatr...

Muzyka: Łukasz Golec / Rafał Golec / Krzysztof Maciejowski

Słowa: Rafał Golec